

Kasarova we francuskim repertuarze

Bułgarski mezzosopran Vesselina Kasarova rozpoczęła karierę jako Rozyna w *Cyruliku sewilskim* na scenie Opery Narodowej w Sofii. Kilka miesięcy później zdobywa pierwszą nagrodę na konkursie Neue Stimmen w Gütersloh w Niemczech, co okazuje się początkiem jej błyskotliwej międzynarodowej kariery. W ciągu zaledwie pięciu lat wystąpiła na najbardziej liczących się scenach i festiwalach operowych, wszędzie zbierając w pełni zasłużone brawa i entuzjastyczne



recenzje. Trudno się temu dziwić bo dysponuje wyjątkowo pięknym, głęboko osadzonym, mezzosopranem o fascynującej złocistej barwie i miękkim zmysłowym brzmieniu. Ponadto ma świetną technikę co pozwala jej na bezproblemowe pokonywanie wszelkich trudności wokalnych śpiewanych partii. Najpełniej można to docenić w pełnych blasku i naturalnego wdzięku koloraturach śpiewanych z wielką precyzją i swobodą. Stale rozbudowywany repertuar Kasarowej obejmuje już dzieła Mozarta, Belliniego, Donizettiego, Masseneta. Jej małą specjalnością są tzw. partie „spodenkowe”: Romeo w *I Capuleti e i Montecchi* Belliniego, Cherubin w *Weselu Figara* Mozarta, Orfeo w *Orfeo ed Euridice* Glucka, tytułowy Rinaldo w operze Händla,

Równie bogata, jak dorobek sceniczny, jest dyskografia Kasarowej licząca już dziewięć pozycji, w tym trzy kompletne nagrania operowe: *I Capuleti e i Montecchi* Belliniego, *La Favorite* Donizettiego, *Werther* Masseneta. Omawiana płyta zamyka pierwszą dziesiątkę. Jej zawartość stanowią tak dobrane arie by mogła w pełni zaprezentować nie tylko walory swojego głosu, ale również ogromną muzykalność i wrażliwość. Artystka wyraziście i z pełnym przekonaniem kreuje obraz swoich bohaterów obdarzając je pełnym bagażem właściwej ekspresji i emocji oraz własną osobowością.

Podziwianie wspaniałego brzmienia głosu i wokalnemu kunsztu Kasarowej zaczynamy od arii pania Urbana *Non, vous n'avez jamais, je gage* z II aktu *Hugonotów* Meyerbeera, w której daje świadectwo swobodnego operowania barwą i prowadzenia frazy. Potwierdza to zresztą w arii Fides *Donnez, donnez pour une pauvre âme* z IV aktu *Proroka* tego samego kompozytora, tutaj zachwyca również delikatnym naturalnym vibrato i zróżnicowaną dynamiką. Znakomicie brzmiące piana możemy podziwiać w wielkiej dramatycznej arii tytułowej Sapho *Où suis-je; Ô ma lyre immortelle*, z opery Gounoda zaśpiewanej z poczuciem wielkiej dramatycznej rezygnacji. Szkoda tylko, że nie zdecydowała się na bardziej porywający i przekonujący finał.

Pożegnalną, pełną bólu, arię królowej Dydony *Je vais mourir; Adieu frère cité* z V aktu *Trojan* Berliozu przeciwstawiono dziewczęcej subtelności tytułowej Mignon, aria *Connais - tu le pays* z opery Thomasa. Te kreacje przekonują, że Kasarowa nie tylko śpiewa, ona po prostu jest nieszczęśliwą Dydoną i dziewczęcą Mignon. Podobnie jak emanującą zmysłowym czarem dumną Dalilą, z opery Saint-Saënsa, aria *Amur, viens aider ma faiblesse* z II aktu. Tutaj w jej śpiewie odnajdujemy ogromne pokłady pasji i emocjonalnego żaru, takiej Dalili żaden Samson nie jest się w stanie oprzeć. Tak jak słuchaczowi trudno jest się oprzeć urokowi Chimeny z *Cyda* Masseneta i Margared z *Le Roi d'ys Lalo*, czy wcześniej Marii, księżnej Gonzaga, z zupełnie zapomnianej opery *Cinq-Mars* i arii Stefano z *Romea i Julii* Gounoda.

Solistce towarzyszy znakomita orkiestra Müncher Rundfunkorchester pod wytrawną batutą Frédéric Chaslina.

W sumie płyta, której słucha się ze szczerą satysfakcją!



©Adam Czopek
adamczopek@poczta.onet.pl